

Ćwiczenie. Uzupełnij tekst, wpisując w puste pola „ch” lub „h”.

__oć __ipolitowi obca była __ciwość i nie po__walał bli__tru tego świata, miał jedną za__ciankę. Za__odził w głowę jak za parę złoty__ kupić sobie samo__ód. Mógłby wtedy wyje__ać do __iszpanii lub __orwacji, albo __ociaż odwiedzić uko__anego __rześniaka na Pod__alu. Wreszcie los uśmie__nął się do __ipka. Trafiło mu się kilka dobrze płatny__ fu__ w __ucie. „__onorarium wydam na pojazd me__aniczny” – west__nął z za__wytem. W komisie __andlowali samymi gru__otami, ale nasz bo__ater nie był t__órzem. Kupił auto z szyberda__em, na letni__ opona__. Gdy tylko wyje__ał na ulicę, okazało się, że nie działają __amulce. Dziwne __ałasy dobiegały z rury wyde__owej, szwankowała __łodnica i syn__ronizator. Samo__ód ci__o __arczał, a potem rozległ się __uk... Nie było czasu na wa__anie, trzeba było czmy__ać co t__u i szukać kogoś z __akiem __olowniczym.